

MARCIN MATEUSZ KOŁAKOWSKI

The Third Destruction of Hannover: EXPO 2000

In 1992, Hannover authorities held a referendum on the public's support of EXPO. 51.5% of people voted for, and 48.5% voted against with the turnout of 61.7%. The result was an 8-year-long argument between the Hannoverians as well as between the political and economic forces. The paper presents the arguments of both sides in the context of town planning history of Hannover. It sets the town as an example of how dangerous the phenomenon of festivalisation can be to the town fabric.

The policy of expansion

A war between politicians, social initiatives, town planners, sociologists and businessmen has begun. While the conservationists and sociologists say that there is no town development without the inhabitants' engagement, the authorities represented by Lehman-Grube reply: 'If we had started from a discussion, the international exhibition would be out of the question now.'

The exhibition is to take place from 1 June to 31 October 2000 in the south part of Hannover-Kreuzberg. It will have a motto 'Man, Nature, Technique'. It will encompass the area of 160 ha, 90 of which belong to the already existing trade areas and the remaining 70 are designed for new investments. 180 countries and organisations are expected to present themselves in their national pavilions at the exhibition. The number of guests is assessed at 265,000 daily, which makes 40 million during the time of the exhibition. The citizens are convinced that Hannover must get rid of the imprint of a provincial town and outshine other towns. The economic development triggered by the event is to become a positive impulse for the town and the region. Municipal authorities count on the influx of new investors. Transportation system - roads, railways and the new infrastructure for public transport are to be modernised. EXPO has been planned to initiate housing estate constructions. During the referendum 6,500 flats were promised although the number has now been decreased to 2000. According to the supporters, the exhibition is to become a catalyst of new investments and leave behind many architectural attractions, such as exhibition pavilions, a concert-sport hall etc. It may contribute to the creation of a smog-free town.

Various concepts

The beginning of the 1990s saw a series of workshops whose aim was to present the role of EXPO as well as its ideological and spatial frames. Interdisciplinary meetings were full of inspiring visions from the very start. The contest for the exhibition organization ultimately selected four concepts:

- *Decentralised model which assumed that the exhibition will be organised in several places simultaneously, thus creating an impulse for development in different parts of the town.*

- *Model along Mittelkanal, which suggested holding the EXPO exhibition along the canal crossing the town on undeveloped areas and wastelands where there are many decaying factories.*
- *Model along Leine, which connected the most attractive parts of the town on the river Leine with the exhibition area.*
- *Model Kronsberg, which assumed that the exhibition area will directly neighbour the site of the existing trade area. Later, after 2000 these would become partly housing estates and partly the EXPO museum. This project has been accepted.*

- **Opposition**

The opponents of EXPO warned of its unnatural growth. All the investments must be implemented in 2000. The system of transportation (both bus and railways) converges in Kronsberg while many other town investments have been stopped. "This is a wrong way," say the town planners and sociologists. "If EXPO must take place, it should activate the whole town instead of creating the new 'center' in the suburbs." Shiny slogans were to compensate for the uneven development; 'The town and region as an exhibit', 'The town as a garden', 'The programme of climate protection KLEX' etc.

Unfortunately, most projects chosen by the jury concerned Kronsberg. In May 1995, during a panel discussion, a sociologist Ulfred Herlyn noticed:

"Kronsberg is clearly going to get crowned as an only architectural achievement in Hannover that is worth taking notice and we're close to achieving that. If we succeed, we will seal the unfortunate division into the privileged south and the neglected north. I doubt we will ever get the chance to balance that."

Indeed the town has long suffered from the dissonance between its north inhabited mostly by working class people and foreigners, and the rich south district. Elitist-ecological housing estates of Kronsberg will certainly not solve the problem.

The problem of social stratification is appointed clearly as well. While the Hannoverians who own some property will get richer, the poor will get even poorer when the rent and cost of living increase. Many initiatives against EXPO have been taken up. Over 30 of them joined in 'Bundnis gegen EXPO' and 'Anti EXPO A.G.' Others focused around The Greens and the civic initiatives of inhabitants from those parts of the town that neighbour with the future exhibition grounds. The declared increase of workplaces and the solution to housing problems are highly doubted. There is no need for middle and high-standard flats whereas the cheapest are still sought after. This shortage cannot be satisfied with luxurious 'ecological' apartments at Kronsberg.

The Greens warn against the one-sided transport modernization that gives the green light to the road traffic but has nothing to do with environment protection. Against the promises, no action has been taken to restrict the road traffic of passenger vehicles. According to the Interplan survey, 41.4% of guests will come by cars, 33.5% by buses, 9.1% by planes and only 15.9% will choose trains. Ecological investments seem ridiculously low as compared to the losses, according to EXPO critics. Carbon dioxide that is going to be emitted during the tourists' invasion in the five months of the exhibition will be

higher than the emission that could be decreased in the next 20 years thanks to the KLEX programme

TRZECIE ZNISZCZENIE HANNOVERU EXPO 2000 na tle urbanistycznej historii miasta

Gdy burmistrz Barcelony wracał z Genewy gdzie rozstrzygano o miejscu planowanej olimpiady, na lotnisku wielotysięczny tłum wiwatował „*Hem guanya!*“ co znaczy zwyciężyliśmy. Delegacja hanowerska, która przywiozła pozytywna dla miasta decyzje B.I.E¹. była znacznie mniej wylewnie witana. Niektórzy nawet przepowiadali „trzecie zniszczenie Hanoweru“. Zwrot ten trafnie obrazował najnowszą historie stolicy Dolnej Saksonii.

Problemy identyfikacji

II wojna światowa odcisnęła się na mieście przerywając tradycje budowlane i społeczne. Zniszczone w 95% centrum miasta musilo być odbudowane szybko i możliwie tanio. Z powodu braku architektów często zajmowali się tym technicy budowlani². Do dzisiaj w obrazie miasta pozostał kontrast pomiędzy wspaniałymi secesyjnymi pierzejami na obrzeżach a centrum z funkcjonalną architekturą supermarketów. Przyjazd 190 tys. przesiedleńców ze wschodu spowodował że miasto zmieniło swoją dawną twarz.³

„Drugim zniszczeniem“ nazywała prasa wielkie przebudowy lat 70-tych. Hanower walczył wówczas o przetrwanie na kulturalnej i gospodarczej mapie Niemiec. Nosił on od dawna piętno miasta prowincjonalnego, które już Karl Marx nazywał jako „nudnym aż po brzegi“ a *Süd Deutsche Zeitung* umiejscawiał „gdzieś między Minden a Ulzen“⁴. Nowe inwestycje Ihmmezentrum, Kröpke, Raschplatz, które w ramach programu ustawy o sanacji miast⁵ miały zmienić ten wizerunek miasta potrzebowały przestrzeni. Burząc dawne dzielnice dla nowego miasta stawalo się coraz bardziej obce dla Hanoweranczyków.

Miasto obywatelskie

Śmiałe projekty zderzyły się z falą protestów mieszkańców organizujących się w tak zwanych inicjatywach obywatelskich.⁵ które stają się coraz istotniejszą siłą wywierającą wpływ na decyzje.⁶ To właśnie te protesty lat 70-tych stają się momentem zwrotnym w świadomości obywateli. W Niemczech ruch obywatelski

¹ Bureau International des Expositions, główny organ decydujący o przydziale praw do organizowania wystw światowych -EXPO

² Klaus Haberman; Hannover 1945-1975 Entwicklung einer Stadt; Hannover 1977

³ Klaus Mlynek; Geschichte der Stadt Hannover; Hannover 1985

⁴ miejscowości w okolicach Hanoweru

⁵ Historia inicjatyw obywatelskich w Niemczech sięga XIXw. Staly się one istotną częścią sceny politycznej. Wiele z nich ma długie tradycje pokojowe n.p. Marsze Pokojowe zainicjowane w 50-tych latach. W latach 70-tych osiągnęły rekordową liczbę 70 000. (Bernard Guggenberger, Udo Kempf; Bürgerinitiativen und Repräsentatives System, 1984)

⁶ Od czasów rewolucji '68 można zaobserwować spieranie się dwóch nurtów urbanistyczno-społecznych: jeden autorytarno-techniczny opowiada się za odważnymi inwestycjami na rzecz „przebudowy świata“; oraz drugi socjalno-ekologiczny, który podkreślając potrzeby współpracy architektów z mieszkańcami stworzyła swoisty ruch zwany „ostrożną modernizacją miast“ (M M Kolakowski, 1996)

zawsze miał istotne znaczenie, jednak w powojennym Hanowerze cierpiącym na problem identyfikacji mieszkańców z miastem stał się on szczególnie wartościową. Poraz pierwszy po wojnie odkryte zostało „miasto obywatelskie”. Socjolog *Gansenforth* zajmujący świadomością Saksonczyków stwierdził, iż „...Nie można było by sobie wyobrazić uratowania miasta jako żywego organizmu bez inicjatyw obywatelskich, pozaparlamentarnej opozycji czy protestów mniejszościowych w parlamencie i ratuszu”⁷. Idee spod sztandaru „*Myslec globalnie – dzalac lokalnie*” zaowocowały wieloma programami odpowiadającymi na zapotrzebowanie społeczne. VHS (wyższa szkoła ludowa) rozoczęła cykl kursów „Poprawiamy Linden”, „Poprawiamy Południowe Miasto”. Ogniskowali się przy niej młodzi społecznicy, którzy wykupując i restaurując domy postawili sobie zadanie stworzenia czegoś dla siebie a przy tym dla miasta. Miasto włączyło się w ruch konkursów miejskich, dzięki którym niebawem zmienić się miało oblicze wielu zakątków miasta.⁸

Polityka ekspansji

Koncepcja autorytarnego planowania rozwoju miasta nie jednak umarła. Jej zwolennicy przypuszczili kontratak w 1987 „*Ziele der Stadtpolitik*”⁹ stawiającej na pierwszym planie wzmocnienie polityki miejskiej poprzez szeroko pojętą ekspansję miasta. Miała ona dotyczyć zarówno rozwoju zabudowy miejskiej na przedmieściach jak i lokowania kapitału promujących imię Hanoweru w świecie. Mimo że uchwała nigdy nie uzyskała legitymacji demokratycznej, duch jej pozostał a owoce nie daly długo na siebie czekać.¹⁰ W 1988 władze miasta podjęły decyzję o przystąpieniu Hanoweru do konkursu o prawo bycia gospodarzem Wystawy światowej EXPO 2000. Opinia publiczna zostaje poinformowana o dwa miesiące później. Powstaje cały szereg inicjatyw widzących ciemne strony tego posunięcia, ponad 30 z nich łączy swe siły w utworzonej *Bündnis gegen EXPO* i *Anti Expo A.G.*, inne ogniskują się wokół partii Zielonych i PDS. Nie przeszkadza to władzy współzawodniczyć w konkursie B.I.E. i bronić swych decyzji przekonując: „Gdybysmy rozpoczęli wszystko od dyskusji nie było by dziś mowy o Żadnej światowej wystawie”¹¹.

W 1992 roku władze miasta organizują referendum badające poparcie opinii publicznej dla idei EXPO. Wynik jej odzwierciedla ambiwalentny stosunek Hanoweranczyków: 51,5% odpowiedziało się za a 48,5 przeciw imprezie przy frekwencji równej 61,7%.¹²

Zwolennicy EXPO

Rozgorzała wojna polityków z inicjatywami obywatelskimi, urbanistów i socjologów z ludźmi biznesu. Optymistycznymi wizjami napawają liczne foldery reklamowe i ulotki z okresu referendum. Wystawa ma odbyć się w okresie od 1 czerwca do 31 października pod hasłem „Człowiek–Przyroda–Technika” w

⁷ Heinrich Gasenforth; Hannover : Stadt; Hannover 1991

⁸ Mimo niepozornej problematyki myśl organizowania konkursów zakorzeniona jest głęboko w ideach, dla których zaangażowanie mieszkańców w swoje najbliższe otoczenie jest tak samo istotne jak czynnik materialny. Jest to silnie akcentowanym punktem nurtu socjalno-ekologicznego. (Fiebig & Krause, *Wohnumfeldverbesserung durch Bewohner*; Berlin 1982)

⁹ Cele polityki miejskiej.

¹⁰ Arno Brand, Wolfgang Jütner; Stephan Weil, *Weichenstellung–EXPO 2000 und die Stadtentwicklung*

¹¹ Wypowiedź głównego dyrektora miasta Lehman-Grube (FLEX, nr 3/90 s5)

¹² Bürgerbüro Stadtentwicklung Hannover; *Weltausstellung + Stadtentwicklung*; Hannover 1996

południowej dzielnicy Hanoweru Kreuzberg, obejmując obszar 160 ha, z czego 90 nalezec ma do istniejących terenów targowych, zaś 70 przeznaczona jest na nowe inwestycje. Oczekiwanych jest 180 państw i organizacji prezentujących się w pawilonach narodowych. Liczba gości szacowana jest na 265 000 dziennie czyli 40 milionów w czasie całej wystawy.¹³ Obywatele przekonywani są że Hanower musi pozbyć się piętna miasta prowincjonalnego i przebić inne miasta a tużem światowej imprezy.¹⁴ Pozytywnym impulsem dla miasta i regionu ma stać się zainicjowany przez imprezę rozwój gospodarczy. Twórcy idei liczą na przyciągnięcie inwestorów szczególnie z branży elektronicznej.¹⁵ Wystawa miałaby pozostawić nowoczesnie rozwiązany system komunikacji w postaci dróg, zmodernizowanych połączeń kolejowych nowego zaplecza dla komunikacji publicznej. EXPO ma zainicjować budowę mieszkań (w czasie referendum obiecywano 6500 do dziś liczba ta stopniała do 2000). Wystawa ma stać się katalizatorem nowych inwestycji takich jak przebudowa deptaka, tereny rekreacyjne, a przede wszystkim pozostawić po sobie wiele atrakcji architektonicznych w postaci pawilonów wystawowych czy areny rockowo-sportowej. Ma przyczynić się do stworzenia miasta bez smogu i będzie okazją do nawiązania tiesiesy przyjazni.

Koncepcje kontra jedyna słuszna koncepcja

Początek lat 90-tych rozpoczęła seria warsztatów. Mających one wykreować koncepcje EXPO, jej ramy przestrzenne i ideologiczne. Interdyscyplinarne spotkania od początku plodne były plodne w inspirujące wizje.¹⁶ Konkursy na organizację wystawy w mieście spośród wielu koncepcji wylaniają ostatecznie cztery, z których jedna może być wybrana¹⁷:

MODEL ZDECENTRALIZOWANY

zakładał zorganizowanie wystawy jednocześnie w kilku miejscach, które obrazowałyby różne problemy aglomeracji. Celem tej idei, było stworzenie impulsów równomiernie w różnych częściach miasta, z myślą o przyszłym równomiernym rozwoju.

Projekt został odrzucony

MODEL WZDŁUŻ MITTELKANAL

Przepływający przez miasto kanał otoczony jest niezagospodarowanym i niedoinwestowanym pasem nieużytków, na którym znajduje się szereg dawnych

¹³ Niedersächsische Landesregierung; EXPO 2000 die Konzeption; 1989

Fodery reklamowe EXPO-GmbH, 1995

¹⁴ O zjawisku podziału miast niemieckich na trzy kategorie pisze Walter Siebel (Walter Siebel, Hartmut Häbermann; Neue Urbanität; Hannover 1987), według której zachwiany został równomierny rozwój miast. Do pierwszej grupy należą centra kulturowo-ekonomiczne o znaczeniu ponadnarodowym; druga grupa to miasta będące siedzibą instytucji o znaczeniu regionalnym: uniwersytetów, sadów i t.p.; trzecia to słabo gospodarczo ośrodki cierpiące na wszystkie przypadłości właściwe prowincji.

Miasta stają się „niewidoczne“ aby to zmienić, starają się za wszelką cenę zmienić co nazywa autor *festiwalizacja polityki*. Takiej tendencji uległ Hanower. (Walter Siebel; Festivalisierung der Politik und Unsichtbarkeit der Städte; Hannover 1991)

¹⁵ Reiner Lukas; Regional- und strukturpolitische Bewertung der EXPO 2000; Berlin 1992

¹⁶ Günter Krawinkel; Wege zur Weltausstellung EXPO 2000; Hannover 1991

¹⁷ Landeshauptstadt Hannover und Land Niedersachsen, Weltausstellung EXPO 2000; Hannover 1992

fabryk i upadających zakładów przemysłowych. EXPO stało by się dla nich szansą rewitalizacji promieniującej na całe miasto

Projekt został odrzucony

MODEL WZDŁUŻ LEINE

Główna rzeka Hanoweru Leine łączy najatrakcyjniejsze jej fragmenty Barokowe ogrody Herrenhausen, mury miejskie, jezioro Masch i tereny targowe. Koncepcja skłaniała się ku tematycznej organizacji programu. Inwestycje związane z wystawą aktywizowałyby obszar całego miasta

Projekt został odrzucony

MODEL NA TERENACH TARGOWYCH I W DZIELNICY KRONSBURG

Zakładał, że tereny wystawowe bezpośrednio będą sąsiadować z terenami istniejących targów. Panował on budowę ekologicznych osiedli mieszkaniowych na dzielnicy Kronsberg, które miały być częścią ekspozycji. Po roku 2000 obszar miał się zamienić częściowo w „muzeum po EXPO“

Projekt został zaakceptowany

Trudno tu mówić jednak o „zaakceptowaniu“. Była to pierwotna koncepcja wysunięta jeszcze w 1987 roku przez zarząd targów. Przetrwiała ona wszystkie burze związane z konkursami i pozostała obowiązująca do dziś, będąc niejako od początku skazana na sukces.¹⁸

Opozycja

Złe się stało odzywają się głosy urbanistów i socjologów „Jeśli EXPO musi się już odbyć powinno aktywizować całe miasto a nie tworzyć nowy twór na przedmieściach“¹⁹ Idea zdecentralizowanych projektów zredukowała się do programów miejskich na rzecz wspierania poszczególnych inwestycji. Ich dobrze brzmiące szyldy są znane i chętnie powtarzane: „*Miasto i region jako exponat*“, „*Miasto jako ogród*“, „*Program ochrony klimatycznej KLEX*“. Żyjąc pod postacią konkursów, zajmują się reglamentacją pomocy dla pojedynczych projektów. Niestety z czasem środki się kończą i coraz mniej pomysłów ma szansę na dofinansowanie. Jednocześnie wiekzrosz projektów wybranych przez Jury dotyczy dzielnicy Kronsberg. Na dyskusji plenarnej w maju 1995 hanowerski socjolog Ulferd Herlyn zauważył: „Na Kronsberg najwyraźniej zamierza się nałożyć koronę twórczości architektonicznej całego Hanoweru i wygląda na to że mamy jak najlepsze szanse to osiągnąć. Jeśli nam się to uda, przypieczetujemy podział na uprzywilejowane południe i zaniedbana północ. Wątpię czy przydarzy nam się kiedyś szansa by to wyrównać“²⁰ Istotnie miasto od dawna cierpiało na rozdziewek pomiędzy robotniczymi kwartałami bloków na północy zamieszkiwanymi w dużym procencie przez obcokrajowców a bogatymi dzielnicami południa. Elitarno-„ekologiczne“ osiedla na Kronsberg.

¹⁸ EXPO 2000 Raumordnungverfahren, erleuterungsbericht, mai 1992

¹⁹ Bürgerbüro Stadtentwicklung Hannover; Mit EXPO in die falsche Richtung, Hannover 1997

²⁰ Hannoversche Allgemeine Zeitung 15.5.1995

Planowana przebudowa centrum również nie napawa optymizmem gdy wspomni się doświadczenia z przygotowania do Olimpiady w Monachium roku 1972. Wtedy to ramach projektu „*Miasto pieniądza z sercem*” wysiedlono 25 000 Monachijczyków z centrum do dzielnic Neu Perlach, Füssenried i Freibad będących blokowiskami na peryferyjnych. Komercjalizacja dzielnic i sztuczny wzrost sektora usługowego przyczynił się do wymarcia całych dzielnic tetniących onegdaj knajpkami studenckimi, kinami, klubami spotkań mieszkańców.²¹

Niepokojące jest zjawisko stozka zarówno czasowego jak i przestrzennego. Tak jak wszystkie inwestycje muszą się urzeczywistnić w 2000, tak cały system komunikacji kolejowej i szynowej zbiera się w Kronsberg, podczas gdy wiele innych inwestycji miejskich zostało zamierzonych. φ Stoi to w jaskrawej sprzeczności z wypracowaną w Niemczech idea „Małych kroków” i „Ostrożnej odnowy miast” φ

Zrzeszeni w Bürgerbüro Stadtentwicklung urbanisci, architekci, socjologowie i prawnicy stawili sobie za zadanie być adwokatami oraz koordynować ich postulaty mieszkańców obawiających się o wzrost czynszów i kosztów utrzymania. Biuro stało się trybuna małych inicjatyw obywatelskich, takich jak na przykład BI's (inicjatywa obywatelska mieszkańców dzielnic sąsiadujących z przyszłymi terenami EXPO, której karta 100 pomysłów i wskazówek została zignorowana w marcu 1994.²² Wyraźnie wskazuje się tu na zagrożenia rozwarstwienia społecznego. Podczas gdy bogaci Hanowerczycy posiadający nieruchomości będą się wzbogacać, ci ubożsi dla których wzrosną koszty utrzymania i czynsze staną się jeszcze ubożsi.

Partia Zielonych przestrzega przed jednostronną modernizacją komunikacji, czyli taką która preferując ruch kolejowy nie wiele ma wspólnego z ochroną środowiska. Pustym sloganem okazuje się również deklarowany wzrost zatrudnienia i rozwiązanie problemu mieszkaniowego. Rynek mieszkań o standardzie średnim i wysokim jest zaspokojony, odczuwa się podczas gdy brak jest tych najtanszych a tego niedoboru nie zaspokoja luksusowo-„ekologiczne” domki szeregowy na Kronsberg²³

Aktywisci spod znaku *Bündnis gegen EXPO* i *Anti Expo A.G.* podkreślają hipokryzję z jaką organizatorzy mówią o ideach ekologicznych, które mają się ziszczyć w myśl motto EXPO. Wbrew zapowiedziom nie podjęto istotnych działań na rzecz ograniczenia ruchu kolejowego. Według Badan *Interplan* 41,4% gości przyjedzie własnym samochodem, 33,5% autobusem, 9,1% drogą lotniczą, a jedynie 15,9% wybierze kolej.²⁴ W kwietniu 1996 roku 300 starodrzewów stało się ofiarą złożoną dla budowy drogi dojazdowej przy *Pferdekreuzung*, aby kierowcy mogli szybciej dojechać do „stolicy ekologicznej” jak się samowzwanco obwołała Dolnosaksońska stolica. Inwestycje ekologiczne wydają się dla wrogów EXPO śmieszne w porównaniu ze stratami. „Emisje CO₂ które zostaną wydzielone w czasie najazdu turystów zmotoryzowanych w ciągu pięciu miesięcy, będzie większa niż dzięki programowi KLEX przez następne 20 lat będzie można zaoszczędzić.

Dzisiaj na trzy lata przed rozpoczęciem EXPO nie odważy się przepowiedzieć, które ze złowroźnych wizji czy chojnych obietnic ziszczy się wraz z Wystawą światową w Hanowerze. Wiele może jeszcze zmienić w Miesie nad Leine. Można jednak już dziś powiedzieć, zaprzepaszczone została szansa współpracy ze świadomym społeczeństwem obywatelskim, które stanowi tu szczególną wartość

²¹ Spiegel Nr. 3.1972

²² Bürgerbüro Stadtentwicklung Hannover; Weltausstellung + Stadtentwicklung; Hannover 1996

²³ Konferencja Plenarna która odbyła się 21. kwietnia. 1997 zorganizowana przez radio NDR w klubie pawilon ujawniła jak daleko obietnice sprzed referendum oddaliły się od możliwości ich zrealizowania.

²⁴ Interplan Consulat, przyjeżdżający na EXPO, 4/1995

dzięki swojej aktywności. Gdyby nie ignorowano mniejszościowych głosów, projekt EXPO mógłby być bogatszy, ciekawszy i na pewno wartościowszy.

Jak bardzo hasło mówiące że „miasto jest żywą strukturą” zrozumieć mogą jedynie ci, którzy zechcą się wsluchać w głos mieszkańców i spróbują pogodzić poszczególne sprzeczne głosy obywateli domagających się swoich słusznych praw jednostki.

Stworzenie idealnego miasta zawsze było skazane na porażkę, gdyż błąd tej idei leży w postawionym pytaniu. Zdrowe miasto to którego urbanista projektuje nie dla wszystkich, lecz dla każdego.